



Sygn. akt IV KK 32/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Danuta Bratkrajc

w sprawie **M. F.**

oskarżonego z art. 156 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, odbytym w trybie art. 535 § 5 kpk
w dniu 4 marca 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego
od wyroku Sądu Rejonowego w L.

z dnia 19 lutego 2014 r.

**uchyla wyrok w zaskarżonej części i uniewinnia M. F. od
popelnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami procesu w tej
części sprawy obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r., po rozpoznaniu na posiedzeniu wniosku prokuratora, Sąd Rejonowy w L. na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k., warunkowo umorzył wobec M. F., na okres próby 2 lat, postępowanie karne o przestępstwo zakwalifikowane z art. 156 § 2 k.k., polegające na tym, że w dniu 20

lipca 2013 r. w M. rejonu I., jako osoba wyznaczona do obsługi toru linowego w obiekcie sportowym – parku linowym A. C., naruszył zasady bezpieczeństwa przez to, że dopuścił do użytkowania toru linowego przez uczestników, podczas gdy tor ten został wykonany w sposób naruszający zapisy normy PN-EN 15567-1, bez umieszczenia w widocznym miejscu regulaminu określającego sposób korzystania z obiektu, a także bez odpowiedniej obsady osób do jego obsługi, bez zapewnienia uczestnikom systemu asekuracji w taki sposób, aby systemy służące do naciągu były niedostępne dla użytkowników lub wyraźnie oznaczone jako niedozwolone punkty wpięcia się użytkownika, bez zainstalowania na sąsiadującym z torem linowym drzewie właściwych urządzeń ochronnych, w wyniku czego pokrzywdzony P. B. wpiął się za pomocą lony bezpieczeństwa i wózka Trac do niewłaściwej liny, będącej liną odciągu, uderzając przez to o drzewo, czym nieumyślnie spowodował u wymienionego obrażenia w postaci stłuczenia i rany tłuczonej głowy, krwaka podtwardówkowego po stronie lewej, krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy warunkowo umorzył postępowanie karne o tak samo zakwalifikowane czyny, w opisie niemal pokrywające się z przytoczonym powyżej – wobec A. P.-S., jako właścicielki wymienionego obiektu sportowego, oraz wobec K. S., jako zarządzającego tym obiektem.

Wyrok ten uprawomocnił się bez jego zaskarżenia przez żadną ze stron.

Obecnie Prokurator Generalny zaskarżył ten wyrok kasacją, wniesioną na korzyść M. F. i wyrokowi temu zarzucił *rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa karnego materialnego – art. 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. i art. 66 § 1 k.k., poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony popełnił zarzucany mu występki, polegający na zaniechaniu podjęcia określonych działań i nieumyślnym spowodowaniu skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego pomimo, iż na oskarżonym nie ciążył obowiązek podjęcia tych działań i nie był on osobą zobowiązaną do zapobieżenia temu skutkowi, w efekcie czego doszło do niezasadnego warunkowego umorzenia postępowania karnego, stwierdzającego winę M. F. w popełnieniu zarzucanego mu czynu z art. 156 § 2 k.k. pomimo, iż jego zachowanie nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego.* Na tej podstawie

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, przy uwzględnieniu jej kierunku, kwalifikowała się do uwzględnienia w trybie określonym przepisem art. 535 § 5 k.p.k.

Oczywistą rację ma Prokurator Generalny podnosząc, że uwzględnienie wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 66 § 1 k.k., możliwe jest wyłącznie w wypadku stwierdzenia, że okoliczności popełnienia zarzucanego czynu zabronionego nie budzą wątpliwości, co oznacza, że wydanie wyroku tej treści poprzedzone być musi jednoznacznym ustaleniem przez sąd – na podstawie przedstawionego wraz z wnioskiem materiału dowodowego – tak faktu popełnienia czynu wypełniającego znamiona konkretnego przestępstwa, jak i sprawstwa oskarżonego oraz jego winy.

Analiza złożonego przez prokuratora wniosku o warunkowe umorzenie wobec M. F. postępowania karnego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 156 § 2 k.k., prowadzi do niewątpliwej oceny, że wniosek ten w oczywisty sposób nie spełniał wszystkich tych elementów, co Sąd Rejonowy – wydając wnioskowany wyrok – w sposób bezkrytyczny zaakceptował.

Poza polem uwagi orzekającego Sądu znalazły się następujące kwestie, wynikające już z samego opisu zarzucanego M. F. czynu:

1. Zarzucone nieumyślne spowodowanie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu P. B., do którego to uszczerbku doszło w trakcie korzystania przez niego z toru linowego w obiekcie sportowym, wynikać miało, w myśl wniosku, z naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa, przy czym naruszenie to polegać miało tylko i wyłącznie na tym, że oskarżony miał dopuścić do użytkowania owego toru, pomimo niespełnienia różnych wymogów bezpiecznego z niego korzystania – wykonania toru zgodnie z normami, wywieszenia regulaminu jego użytkowania, zapewnienia wystarczającej obsługi toru, zapewnienia odpowiedniego systemu asekuracji w urządzeniach linowych oraz urządzeń ochronnych. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, jak trafnie zauważa autor kasacji, że tak opisane zachowanie sprowadzało się *de facto* do nieumyślnego spowodowania skutku przez zaniechanie podjęcia wcześniejszych działań, które temu skutkowi miały we

wskazany sposób zapobiec. Jednocześnie należy zaznaczyć, że z uzasadnienia wniosku wynikało – a okoliczność ta nie budzi zastrzeżeń w świetle zgromadzonych dowodów (wyjaśnień K. S. i M. F. oraz zeznań wszystkich osób obecnych na miejscu zdarzenia) – że *tempore criminis* oskarżony nie przejawiał żadnych innych zachowań (działań, zaniechań), które w jakikolwiek sposób mogły przyczynić się do zaistnienia wypadku, w trakcie którego doszło do powstania opisanego skutku. Asekurował on użytkowników toru w początkowym jego punkcie, umożliwiając im ewentualne jego opuszczenie oraz przypinał ich do kolejnej liny toru, ponownie instruując co do dalszego zachowania. Do zdarzenia zaś doszło w innym miejscu, przy końcu obiektu, gdzie poza linią przeznaczoną do jazdy znajdowała się także lina odciagu drzewa, do którego przymocowane były liny właściwe.

2. Postawienie M. F. zarzutu popełnienia czynu określonego w art. 156 § 2 k.k. – tj. nieumyślnego przestępstwa o charakterze skutkowym, wynikało z przyjęcia, że naruszył on powyżej opisane zasady bezpieczeństwa jako osoba wyznaczona (ogólnie) do obsługi toru linowego. Uzasadnienie wniosku wskazywało ponadto wyraźnie – i okoliczność ta również znajdowała pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym – że w wymienionym obiekcie oskarżony nie był nawet zatrudniony; krytycznego dnia, w którym zresztą po raz pierwszy doszło do uruchomienia całości toru, został on jedynie doraźnie przybrany do pomocy przez zarządzającego obiektem K. S., jako jego znajomy, który w przeszłości ukończył szkolenie z zakresu obsługi parku linowego (k. 8), i został przezeń skierowany do wykonywania zadań w jednym z punktów opisywanego toru.

Zestawienie powyższych okoliczności przekonywało dobitnie, że w sprawie nie było żadnych podstaw do przyjęcia, iż M. F. może być uznany za sprawcę nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego. Skoro jedyną przyczyną nastąpienia skutku przestępstwa opisanego w art. 156 § 2 k.k. było – jak ustalono – zaniechanie wykonania szeregu obowiązków związanych z zapewnieniem bezpiecznego użytkowania toru linowego, mających przeciwdziałać błędnemu wpinaniu się przez użytkownika do liny, po której przejazd był niemożliwy i stwarzał, także przy braku środków ochronnych, niebezpieczeństwo powstania wymienionego skutku, to nie może być wątpliwości, że za sprawcę tego skutku mogła być uznana tylko ta osoba, która do wykonania

tych właśnie obowiązków była faktycznie zobowiązana. Według unormowania art. 2 k.k., odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega bowiem ten tylko, na kim ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi.

Nie dostrzegając powyższego, Sąd Rejonowy zupełnie pominął, że istnienie takiego obowiązku po stronie M. F., w chwili ocenianego zdarzenia, nie zostało w sprawie wykazane, i to pomimo tego, że przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Należy podkreślić, że **prawny, szczególny obowiązek, o którym mowa w art. 2 k.k., nie może być utożsamiany z kierowanym wobec danej osoby (czy przez nią samą wobec siebie) oczekiwaniem postąpienia pożądanego w danej sytuacji w myśl ogólnych – moralnych, życiowych, czy obyczajowych zasad. Obowiązek ten musi wynikać z jasno sprecyzowanych reguł prawnych, których źródłem – w odniesieniu do określonej osoby – jest treść aktu normatywnego, orzeczenia sądu, umowy, czy też skonkretyzowana sytuacja faktyczna, w której w sposób jednoznaczny urzeczywistnia się powstanie po stronie tej osoby odnośnego wymagania, zapobiegającego powstaniu skutku stanowiącego znamię określonego typu czynu.** W sprawie zaś poza sporem pozostaje, że taki obowiązek na M. F. nie ciążył – ani z mocy jakiegokolwiek przepisu prawa karnego, czy treści innego aktu normatywnego, ani też na podstawie umowy nakładającej na oskarżonego wypełnianie określonych funkcji, czy zadań. W kompetencji oskarżonego, jako osoby niebędącej właścicielem obiektu, czy osobą zarządzającą nim (ani też nawet jego pracownikiem), w ogóle nie mieściło się, wskazane w zarzucie, dopuszczenie w dniu zdarzenia do użytkowania toru linowego, spełniającego wymogi bezpieczeństwa. Tym bardziej więc nie mieściło się właściwe wykonanie tego toru, publiczne udostępnienie regulaminu jego użytkowania, czy zapewnienie odpowiedniej ilości obsługujących go osób. Z faktu zaś, że oskarżony podjął się obsługi jednego z punktów tego toru, zupełnie natomiast nie wynika, iż jednocześnie przyjął on na siebie obowiązek podjęcia owych wcześniejszych działań, zapewniających odpowiednie korzystanie z całego tego obiektu i zarazem zapobiegających skutkowi, do którego realizacji doszło krytycznego dnia. Innymi słowy, oskarżonemu nie sposób było przypisać pozycji gwaranta zapobiegnięcia

rozważanemu skutkowi (zob. także wyrok SN z dnia 22 listopada 2005 r., V KK 100/05, lex 164374), a co za tym idzie, przypisać mu odpowiedzialności za popełnienie przez zaniechanie przestępstwa skutkowego, określonego w art. 156 § 2 k.k.

Dokonanie przez Sąd Rejonowy odmiennej oceny okoliczności popełnienia czynu zarzucanego M. F. świadczy, że Sąd ten bezrefleksyjnie i błędnie zaaprobował twierdzenie uzasadnienia wniosku prokuratora, w myśl którego oskarżony „decydując się na przyjęcie na siebie obowiązków związanych z obsługą toru linowego, dopuszczenia go do użytkowania, powinien zdawać sobie sprawę z ciążącej na nim odpowiedzialności za zdrowie i życie użytkowników parku”. Kwestię ewentualnej zasadności takiej oceny można by bowiem w ogóle rozważać jedynie w odniesieniu do wykonania tych obowiązków, które M. F. w rzeczywistości przyjął na siebie, jako osoba obsługująca konkretny wycinek toru. Jak jednak wspomniano, wykonanie żadnego z tych obowiązków nie pozostawało w jakimkolwiek związku przyczynowym z powstaniem opisanego w zarzucie skutku, a przy tym żadna z ujawnionych okoliczności nie wskazywała, by oskarżony zaniechał wykonania czynności, których się podjął, bądź by wykonywał te czynności z naruszeniem reguł ostrożności, i to w taki sposób, który stwarzałby albo znacząco zwiększał nieakceptowane prawnie niebezpieczeństwo dla wskazanego we wniosku dobra prawnego, jakim jest zdrowie i życie ludzkie (zob. min. wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001 z. 5-6, poz. 45, postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2004 r., V KK 37/04, OSNKW 2004, z. 7-8, poz. 73, a także wyrok SN z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000 z.5-6, poz.45). Zgodzić się więc trzeba ze stanowiskiem autora kasacji, że w sprawie nie było również żadnych podstaw do oceny zachowania oskarżonego na płaszczyźnie art. 160 k.k.

W tym stanie rzeczy nie może być wątpliwości co do tego, że zaskarżony co do M. F. wyrok Sądu Rejonowego jawi się jako oczywiście niesłuszny. Nie ulega też kwestii, że do takiego rozstrzygnięcia doszło w wyniku rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego, wskazanych w zarzucie kasacji. Stwierdzenie bowiem przez Sąd, że okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego i jego wina nie budzą wątpliwości – co stanowiło niezbędny warunek wyrokowania na podstawie art. 66 § 1 k.k. – pozostawało w ewidentnej

sprzeczności z oceną ustalonego zachowania M. F., dokonaną przez przyzmat unormowań art. 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. Sytuacja ta zatem przesądza, że wniosek kasacji o uchylenie wyroku w tym zakresie i uniewinnienie M. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu zasługiwał w pełni na uwzględnienie w świetle dyspozycji art. 537 § 2 k.p.k.

Z tych zatem wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.